

7-kilometrowy „plemnik” na Marsie

27 października 2017

Przyglądając się zdjęciom powierzchni Czerwonej Planety za pomocą serwisu „Google Mars”, naukowcy zwrócili uwagę na niezwykley obiekt, który z pewnej odległości przypomina plemnik.

Zresztą autorzy „odkrycia” są skłonni przypuszczać, że odkryli gigantyczne zwierzę, które spadło na powierzchnię Marsa z kosmosu. Według słów ufologów-amatorów długość tajemniczej istoty wynosi 7,7 km lub 358 m bez „ogona”. Przy pewnej wyobraźni można „dopatrzyć się” ust, nosa, oka, czegoś na kształt skrzeli oraz elementu przypominającego łapę.

Ufolodzy-amatorzy wyrazili przypuszczenie, że na Marsie wylądowało ogromne zwierzę występujące bezpośrednio w przestrzeni kosmicznej tak jak ryby występują w wodzie. Pytania, w jaki sposób żywa istota chociażby teoretycznie może podróżować w przestrzeni pozbawionej jakichkolwiek substancji do podtrzymywania życia, samozwańczy specjaliści sobie nie zadają.

Najprawdopodobniej w rzeczywistości „sensacja” jest kolejnym przykładem iluzji wzrokowej pareidolii, gdy człowiek dopatruje się znanych kształtów nawet w obiektach niemających z nimi żadnego związku. Uważa się, że u podstaw tego zjawiska leży uzasadniona z ewolucyjnego punktu widzenia zdolność pozyskiwania maksymalnej ilości danych na podstawie niepełnej informacji. Jednak w podobnych przypadkach ten mechanizm ze zrozumiałych powodów może człowieka jedynie zmylić.

Tak czy inaczej ufolodzy ciągle korzystają ze zjawiska pareidolii, próbując przedstawić krajobraz lub grę światła i cieni na innych planetach jako dowód wizyty kosmitów lub istnienia pozaziemskiej fauny.

Źródło: pl.SputnikNews.com